

Dziś

Sobota-Niedziela, 16-17 marca 1935 - Nr. 64 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

16 stron
Rok VII

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filija miejska administracji.
Filija Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Konstytucja 17 marca to dzieło endecji

W niedzielę, 17 bm. mija 14 lat od daty uchwalenia konstytucji marcowej. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, czym ona była właściwie dziełem.

Po uchwaleniu konstytucji odrodzonego Państwa Polskiego, w dniu 17 marca 1921 r. posłowie sejmowi in gremio udali się do katedry Ś-go Jana, gdzie pod pomnikiem Stanisława Małachowskiego ówczesny marszałek Sejmu, Wojciech Trąpczyński, złożył wieniec imieniem reprezentowanej przez siebie Izby.

Znaczyło to nawiązanie tradycji do Sejmu Czteroletniego i jego dzieła, Konstytucji 3-go Maja.

Chwałebną rzeczą jest dążenie do naśladowania wielkich poprzedników. Żle, gdy ich imion używa się do nieudolnie granej komedji. Kto tu wzywał pomocy Małachowskich, Potockich, Kołłątajów — czy można było jedną miarą mierzyć dzieło z 1791 r. i „dzieło” drugie, spreparowane w 130-tą rocznicę pierwszego? W Sejmie Czteroletnim przewodzili ludzie, których imiona złotem zapisaly się zgłoskami na kartach dziejów Polski. W suwerennym Sejmie Konstytucyjnym posiadali przewagę głosów tak zwani „narodowcy”. Pierwsi pragnęli za wszelką cenę utrzymać państwowość polską w postaci pierwszej Rzeczypospolitej. Drudzy nie wierzyli w możliwość wskrzeszenia Państwa Polskiego i wszelkie w tym kierunku czynione wysiłki starali się paraliżować. Sejm pod laską Małachowskiego dążył do tego, „by dobrze było Ojczyźnie”. Sejm pod laską p. Trąpczyńskiego zabiegał, by dobrze było partji. Zabiegi uwieńczone zostały pomyslnym skutkiem. I musiała z tego powodu zapanować radość niezwykła, skoro naczelny organ endecji „Gazeta Warszawska w nr. 76 z 1921 r. oświadczyła:

„...Obóz narodowy poszczycić się może, iż to wszystko, co uważał za istotnie ważne, do konstytucji wprowadzić zdołał i że nie narzucono mu nic takiego, przeciwko czemu zasadniczo walczył...”

Tego samego zdania był i drugi warszawski dziennik p. Dmowskiego „Gazeta Poranna — 2 gr.”, która w nr. 297 z 1922 r. pisała:

„...Gdy przyszły historyk rozglądać się będzie w dorobku pierwszego Sejmu zmartwychwstałej Rzeczypospolitej — to niewątpliwie dojdzie do przekonania, że największym i najtrwalszym jego dziełem było uchwalenie konstytucji 17 marca 1921 r.

„Dzieło 17 marca 1921 r. jest w decydującym stopniu dziełem obozu narodowego...”

Ale przechodzi lat kilka, zmieniają się konjunktury i pod ich wpływem „Gazeta Warszawska” (Nr. 177 z 1932 r.) do wierzenia podaje, że „obóz narodowy”

„...nie wywierał bynajmniej przemożnego wpływu na ułożenie konstytucji 17 marca, która była wynikiem kompromisu z wypadkową nader różnorodnych sił, a narodowy pogląd na świat wyraził się w niej w sposób bardzo ułamkowy i niedostateczny...”
Po przeczytaniu tego twierdzenia i

(Ciąg dalszy na str. 2).

Nowe zamierzenia w dziedzinie polityki podatkowej

Miljard 300 milionów zaległości — Rząd wprowadzi system stopniowego ich umarzania

Warszawa, 15. 3. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej Komisji skarbowej zabrał głos p. minister skarbu Zawadzki, który przedstawił całokształt naszej sytuacji i systemu podatkowego oraz polityki podatkowej Ministerstwa Skarbu.

Uważam — mówił p. minister — reformę naszego systemu podatkowego w całości za niezbędną, ale są to rzeczy, które muszą być rozłożone na lata. My zaś już w obecnej chwili musimy znaleźć środki na pokrycie potrzeb bieżących, na zmniejszenie deficytu. P. minister wymienia ostatnie trzy projekty nowych podatków. Przedłożenia te zapewnią Skarbowi poważny wzrost dochodów, obliczonych na 21 milionów zł a po wyeliminowaniu podatku gruntowego od 17 do 18 milionów zł. Wiem, że jest ciężko mówić p. minister — ale ciężko jest ciężko wszystkim, musimy zwrócić się do wszystkich z tem, aby jeszcze trochę pasa ściśneli, aby jeszcze w nieznacznym stopniu podnieśli ten ciężar.

Dalej mówca przeszedł do omówienia zagadnienia wykonania ustawy podatkowej. Przyznając — powiedział p. minister — że w wielu wypadkach urzędnicy skarbowi idą po linii najmniejszego oporu i wskutek tego przyczyniają ludności dużo niepotrzebnych ciężarów. Mówię o karach i kosztach egzekucyjnych. Słuszne jest, że te kary i koszty egzekucyjne w niektórych wypadkach niepotrzebnie dotykają ludzi, którzy na to nie zasłużyli.

W tej chwili zaległości podatkowe wynoszą 730 milionów zł. Powstanie tych zaległości pociągnęło za sobą wiele skutków ujemnych. Jednym z zasadniczych posunięć rządu by zmniejszyć te dodatkowe ujemne skutki jest uregulowanie sprawy zaległości. I tu — powiedział p. minister — stajemy wobec niezmiernie trudnego zagadnienia. Ulgi w stosunku do zaległości wywołują takie wrażenie, że ten, kto płaci regularnie żadnych ulg nie dostanie, a dla tego, kto nie płaci w pewnej chwili przyjdą ulgi.

Z drugiej strony mamy fakt, że istnieje w tej chwili 700 milionów zaległości w podatkach bezpośrednich, a do tego dochodzą zaległości w podatkach stemplowych, w daninach samorządowych, w ubezpieczeniach społecznych łącznie na sumę 1.300 milionów zł. Oczywiście jest rzeczą, że jeżeli wymiar podatku bezpośredniego wynosi około 600 milionów, to jest rzeczą niemożliwą ściągnąć jeszcze dodatkowo 700 milionów zł z tytułu samych zaległości.

Danie ulg jest rzeczą niezbędną i po dłuższym poszukiwaniu w najrozmaitszych kierunkach znaleźlibyśmy jedno wyjście. Otóż system, który chcemy zastosować będzie następujący: Zaległości ustala się na pewną datę. Mamy na myśli 1 kwietnia 1935 r. Ulgi i zmniejszenia będą dla tych, którzy będą bieżący wymiar płacić. Z każdym rokiem będzie umorzony pewien procent tych podatków. Powiedzmy płatnik zapłacił podatek w 1934-35 r. — umorzono mu 10 proc., zapłacił na rok następny — umorzono mu znowu 10 proc i w ten sposób w ciągu kilku lat chcemy posunąć się do umorzenia tych zaległości do 70 proc. Natomiast dla wszystkich, którzy bieżącego wymiaru nie płacą, dla tych ulgi się kończą. Nie tylko, że zaległości takich płatników nie będą umarzane, ale będzie wymagana od podatnika ta suma zaległości, z którą wszedł on na dzień 1-go kwietnia 1934 r.

W związku z tem pozostaje jeszcze jeden punkt, to jest wsteczna moc, która będzie nadana podniesieniu dodatku 10 proc. na 15 proc. przy odsetkach od zaległości. Podniesienie o 5 proc. odsetek od zaległości ma swój równoważnik bardzo dokładny w zmniejszeniu odsetek za zwłokę.

P. minister zakończył przemówienie apelem do współpracy społeczeństwa z urzędami skarbowymi w tym kierunku, aby z jednej strony podatki były prawidłowo wpłacane, z drugiej by społeczeństwo kontrolowało aparat skarbowy.

Rządowe projekty ustaw zostały uchwalone w komisji sejmowej

Warszawa, 15. 3. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie komisji skarbowej pod przewodnictwem p. Holińskiego rozpoczęło się od generalnej dyskusji nad zagadnieniami podatkowymi i sprawą zaległości podatkowych. Po dyskusji udzielili wyczerpującej odpowiedzi min. skarbu Zawadzki (powyżej).

Następnie przyjęty został rządowy projekt ustawy o poborze 10% dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 15% dodatek do podatków bezpośrednich oraz spadków i darowizn.

Do projektu tego przyjęta została również poprawka referenta, że od podatku gruntowego będzie nadal pobierany tylko 10% dodatek. Kilka innych przyjętych poprawek ma charakter formalny.

Dalej bez dyskusji przyjęty został projekt ustawy, zmieniającej ustawę z 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państw. podatku dochodowego. Do noweli tej przyjęta została również poprawka referenta, precyzująca termin obowiązywania nowej ustawy. Na przedpołudniowym posiedzeniu rozpatrywano także nowelę do ustawy o spłacie zaległości podatkowych.

CHCESZ MIĘC OPINIĘ FACHOWCÓW O POLSKIM FIACIE, SPYTAJ SIĘ TYCH, KTÓRZY PRZEBYLI NA NIM DZIESIĄTKI TYŚCIECY KILOMETRÓW BEZ REMONTU.

2290

„Dar Pomorza” w Japonji

Program 15-dniowego pobytu przewiduje zwiedzenie kraju i zapoznanie się z japońskim szkolnictwem morskim

Tokjo, 15. 3. (PAT). W związku z przybyciem do Japonji polskiego statku szkolnego „Dar Pomorza”, poselstwo R. P. w Tokjo w porozumieniu z władzami japońskimi przygotowało obszerny program pobytu statku, który pozostanie w Japonji około 15 dni.

Statek przywiatał w Yokohamie dn. 5 marca poseł R. P. p. Michał Mościcki w towarzystwie członków poselstwa.

Kapitan statku złożył w następnych dniach urzędowe i kurtuazyjne wizyty prefektowi, burmistrzowi i władzom portowym w Yokohamie, Kobe i Nagasaki, prefektowi i burmistrzowi w Tokjo, ministrowi komunikacji oraz w redakcjach najpoważniejszych pism japońskich, jak „Asahi”, „Jiji”, „Nichi-Nichi”.

Kadeci „Daru Pomorza” zwiedzają obecnie wyższe szkoły handlowe marynarki w Tokjo i Kobe, szkołę marynarki wojennej w Yokosuka, urządzając następnie przyjęcia dla tych instytucyj na statku.

Zaloga statku zwiedzi następnie miasta japońskie, jak Yokohamę, Tokjo, Kyoto, Kobe, Osakę, Nikko i Kamakurę, będzie podejmowana na przedstawieniu japońskiego teatru Kabuki w Tokjo i przez towarzystwo-japońskie w Tokjo. Władze japońskie udzieliły załodze wolnych przejazdów na liniach tramwajowych i autobusowych.

Poseł Rzeczypospolitej w Tokjo urządza dla oficerów i uczniów „Daru Pomorza” w poselstwie śniadanie, obiad dla oficerów i kół japońskich, wreszcie wydaje na ich cześć bal w poselstwie z udziałem kół japońskich i całego korpusu dyplomatycznego.

Wobec zbrojeń niemieckich Francja musi powiększyć swą armję

Paryż, 15. 3. (PAT). Na popołudniowym posiedzeniu izby deputowanych w czasie rozprawy nad reformą służby wojskowej zebrał głos premier Flandin, uzasadniając deklarację o przedłużeniu służby wojskowej.

Premier oświadczył, że w chwili, gdy efektywny armji niemieckiej zostały znacznie powiększone decyzją rządu niemieckiego, na którą nie udzieliły swojej zgody ani Francja, ani Anglja, Francja nie może bez narażenia na szwank swojego bezpieczeństwa zgodzić się na to, aby stan liczebny armji był niższy od stanu, przewidywanego przez ustawę z r. 1928 tj. wtedy, gdy zbrojenie Niemiec jeszcze oficjalnie znajdowało

się w granicach, ustalonych przez traktaty pokojowe. Obecnie 480.000 żołnierzy armji niemieckiej, do której należy jeszcze dodać formacje paramilitarne, Francja może na początku roku bieżącego przeciwstawić tylko 278.000 żołnierzy.

Według znanych ogólnie projektów Niemcy będą rozporządzali w roku przyszłym co najmniej 600.000 żołnierzy. W owej chwili w razie urzeczywistnienia nawet nadziei przywiązywanych do ochotniczych zaciągów, Francja posiadałaby tylko 208.000 żołnierzy. Tego rodzaju stan rzeczy jest niedopuszczalny.

Wołamy o drogi i kolejki

Czego zazdroszczą wschodnie Kujawy sąsiadnemu Pomorzu? — Nowy most we Włocławku — 800 robotników znajdzie przy jego budowie zajęcie. — Potrzebny jest port rzeczny we Włocławku. — Upośledzenie Lipna i okolicy. — Ciechocinek, perla polskich uzdrowisk. — Zamierająca Nieszawa. — Nie smarować tłustego polcia. — Oby ten głos był usłyszany. (Korespondencja własna).

My na prowincji odczuwamy szczególnie potrzebę ożywienia akcji na terenie komunikacyjnym, czy to będą drogi żelazne szeroko i wąskotorowe, szosy i autostrady, czy wreszcie mosty i przevozy rzeczne. Obchodzi nas to szczególnie na Kujawach, sąsiadujących tuż o miedzę z doskonałą siecią kolei pomorskich, świetnych szos, wspaniałych mostów i motorowych promów. Zazdrościmy tego naszym braciom z Torunia, Tczewa, Inowrocławia i Bydgoszczy.

Włocławek już zaczął realizować projekt nowego, żelazo - betonowego mostu, w miejsce starego, drewnianego i pontonowego. Był to już mus i konieczność. Stare mościsko, zbudowane przez Niemców, schuchrało się okropnie, zgrzybiało i spróchniało, już nie było co naprawiać, a chwilami groziło nawet niebezpieczeństwo zarwania się. Myślano nawet o zamknięciu go jeszcze przed budową nowego.

Po okresie studjów i planów technicznych już się przystępuje do postawienia pierwszych kesonów, czyli wielkich pustych skrzyń, w których będą pracować pod wodą robotnicy, przy gruntowaniu betonowych filarów. Waga kesonów wynosi ok. 200 ton. Praca przy ich ustawieniu potrwa około roku i będzie kosztowała ok. 2 milionów złotych przy 800 robotnikach, co znacznie ulży kwestji bezrobocia na terenie Włocławka. Nowy most będzie miał wielkie znaczenie w życiu tego miasta, będącego przecież ośrodkiem przemysłu papierniczego, rolniczego i ceramicznego, zbliży przedewszystkiem całą połać Mazowsza z Płockiem i Lipnem na czele.

Ważną jest również sprawa portu. Dotąd wyładunek odbywa się przy małej przystani „Vistuli” wprost na bulwar J. Piłsudskiego. Jest to wielka zawalidroga dla tego punktu tuż przy pałacu biskupim i zabytkowym kościele św. Jana. Port winien być przesunięty za miasto naprzeciw fabryki celulozy. Istnieje projekt połączenia z przyszłym portem wąskotorowej kolejki kujawskiej, w celu ułatwienia przeładunku od razu na berlinki i towarowe statki zboża, mąki, cukru, cykorji, papieru i tego wszystkiego, co produkuje cały Włocławek, a z nim i Kujawy, dość duży ośrodek hodowli buraków cukrowych i cykorji.

Lipno, które niestety musi wszystko przepychać przez Włocławek, nie ma normalnego połączenia kolejowego z Toruniem i Ciechocinkiem. Mówi się w prasie o przyszłej kolei na linii Lipno — Toruń. Projektowana jest szosa Lipno — Nieszawa. Ta ostatnia bardzo potrzebna. Na terenie tym bardzo zalesionym wszystko jest zabite deskami od światła w braku arterji komunikacyjnych, nawet zwykłych polskich dróg. Ułatwia sytuację to, że Nieszawa posiada od dwóch lat przewóz promem motorowym. Niestety niema on połączenia z dobrymi drogami. Potrzebna tu nagwałt szosa do Lipna, na czymby przedewszystkiem skorzystał Ciechocinek, dostałby gości z całego płockiego Mazowsza, ożywiłaby się zamierająca, śliczna Nieszawa.

Kiedy już wspominaliśmy o Ciechocinku, jednym z najlepiej urządzonych dzisiaj uzdrowisk polskich, to musimy wspomnieć, że łączy on się obecnie autostradami z brzegiem Wisły i zabytkowym Raciążkiem, a w niedalekiej przyszłości i z Toruniem.

W tych rozważaniach komunikacyjnych gra rolę, zwykle niedoceniana przez centralne władze — Nieszawa. Ma ona również prawa do opieki nad sobą. Odsunięto ją od kolei na cztery kilometry. Idzie o to, ażeby ją połączyć koniecznie z kolejką wąskotorową z Wisłą. Miasteczko to za zaborów powiatowe, z komorą celną wodną, w dawnych czasach, również zamożne i wybitną rolę grające nad Wisłą w handlu zbożem i drzewem, dzisiaj zamiera. Ożywić je może przedłużenie kolejki z Wagańca. Warunki po temu są idealne. Teren bardzo łatwy i niekosztowny. Kolejka ta zyska zaraz na wartościach eksploatacyjnych w obliczu projektowanej szosy Nieszawa—Lipno.

Byłby to poza tem niezwykle ruchliwy punkt zbożowy i drzewny ze względu na olbrzymie lasy w pow. lipnowskim i dobrze zagospodarowane na dobrej ziemi kujawskiej majątki ziemskie.

Obecnie odbywa się rozgrywka między dwoma projektami doprowadzenia kolejki kujawskiej do Wisły, a więc we Włocławku i Nieszawie. Zdalyby się dwie odnogi w obu miastach, ale ze względu na koszty łatwiej będzie zrealizować projekt nieszawski, dający szansę większej dochodowości i tanioci przeprowadzenia linii. Mamy wrażenie, że warszawska dyrekcja kolei przyjmie chętnie zrealizowanie tego projektu, a Włocławek zostawi na drugim planie. Poczajmy najpierw smarować tłustą połać, czy nie lepiej dopomóc miasteczku, które dziś z braku ruchu ledwie żyje, choć ma takie dane do odegrania dawniejszej swojej roli na Kujawach wschodnich.

Oby ten głos doszedł do stolicy. Niech pamięta o tem, żeśmy gotowi do każdej ofiary dla Ojczyzny i Państwa, ale wzajemnie prosimy o opiekę nad sobą, narażenie w dziedzinie komunikacji i motoryzacji naszego zakątka, tak malowniczo rzuconego w kotlinę królowej rzek polskich, Wisły.

X. W. Kneblewski.

Sledztwo w aferze Stawiskiego ukończone

Oskarżonych posłów, dziennikarzy, wojskowych i bankierów broni 69 adwokatów

Afera Stawiskiego weszła w końcową fazę. Sędzia śledczy zamknął definitywnie dochodzenie, stawiając w stan oskarżenia pod zarzutem zbrodni fałszerstwa, oszustwa lub współudziału w tych zbrodniach 19 osób. Wśród oskarżonych figurują nazwiska byłych deputowanych Bonnaure i Garata, redaktorów Dubarry, Pawła Gaulier, dyr. banku Guehin, oraz kilku funkcjonariuszów lombardów w Bayonne i Orleanie. Postawiono również w stan oskarżenia żonę Stawiskiego.

Ponadto b. senator Puis ma wytoczoną sprawę o nadużycie wpływów.

W toku dochodzenia zmarły 3 osoby, oskarżony Stawiski, Blanchard i Maingourd. Z braku dowod. winy sędzia śledczy zwolnił od odpowiedzialności deput. Prousta, Boyera, red. Aymarda oraz znano go pod pseudonimem „Jo postrach” — Hainaux, wreszcie boksera Niemena oraz Voix i Cerfa. Dochodzenie w aferze Stawiskiego rozpoczęto w dn. 23 grudnia 1933 r.

Oskarżonych broni 69 adwokatów. Sam Bonnaure ma 6 adwokatów. Akty sprawy ujęto w 50 zeszytów, które obejmują łącznie 20 tys. dokumentów. Akt oskarżenia zawiera około 1000 stron.



Olesko — miejsce urodzenia króla Jana III-go

Aleja lipowa Królowej Marysieńki w Olesku. Bardzo piękna niegdyś jako część wspaniałego ogrodu zamkowego, po którym aleja ta tylko została do dziś.

Długoweczność jest premją natury dla tych, którzy dbają o zdrowie. Przy objawach sklerozy stosujcie naturalny sok czosnku z marką ochronną f. f. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. Broszury wysyłamy bezpłatnie.

Narty wodne



Na berlińskiej wystawie sportów wodnych wynalazca demonstrował przyrząd w rodzaju nart wodnych do chodzenia po powierzchni rzeki, jeziora itd.

Wycieczki zagraniczne do pobojo-wisk w Polsce

W maju r. b. przypada 20-ta rocznica bitwy pod Gorlicami. W związku z tem napływają z zagranicy liczne zapytania, świadczące o zainteresowaniu b. wojskowych pobojo-wiskami z czasów wojny światowej w Polsce.

W Krakowie utworzony został komitet, który kierować będzie ruchem masowych wycieczek zagranicznych do pobojo-wisk, uwzględniając ważniejsze ośrodki turystyczne, jak Kraków, Wieliczka, pobojo-wiska pod Gorlicami itd.

Projektem wycieczek do pobojo-wisk polskich zainteresowały się organizacje byłych kombatantów w Niemczech, Austrii i na Węgrzech.

Koło Młodzieży Polskiej w Szanghaju

Z inicjatywy poselstwa polskiego powstało ostatnio w Szanghaju obok istniejącego Związku Polaków Koło Młodzieży Polskiej. Celem Koła jest nawiązanie bliższego kontaktu z młodzieżą chińską oraz ułatwienie członkom opanowania języka polskiego i zaznajamienia ich z historią ojczystego kraju.

Zniżki cen artykułów przemysłowych a Targi Poznańskie

Akcja czynników miarodajnych, dążąca do obniżenia ceny całego szeregu artykułów przemysłowych, spowodowała, że firmy objęte tą zniżką oraz przemysł, któremu zniżka pozwala na obniżenie cen swych wyrobów, zechcą na Targach Poznańskich jaknajszerszym warstwom kupiectwa zadokumentować obniżenie cennika. Wynika stąd, że leży w interesie tych firm, by jaknajwcześniej zgłosiły swój udział na Targach Poznańskich, które będą w tym roku największymi Targami, jakie się kiedykolwiek w Polsce odbyły.

Jak powstały „Gorzkie Żale”? Wielkopostne nabożeństwo pasyjne

Od niepamiętnych czasów znane jest w Kościele katolickim nabożeństwo pasyjne, odprawiane w czasie Wielkiego Postu co tydzień po kościołach pod nazwą „Gorzkie Żale”. Odprawia się ono zwykle popołudniu, z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniem i uroczystą procesją.

W poszukiwaniu genezy powst. „Gorzkich Żalów” sięgnąć musimy do czasów średniowiecznych, kiedy to urządza-no widowiska, przedstawiające ważniejsze momenty z męki Chrystusa. Już w wieku IX i XI przedstawiano pewne sceny biblijne ze Starego i Nowego Testamentu i sceny z żywotów Świętych.

W Polsce początki tych widowisk re-

ligijnych widzimy już w XIII wieku, a przetrwały one do wieku XVIII. Jednakże te misterja o Męce Pańskiej odgrywane były, przynajmniej z początku, w języku łacińskim, to też obce były poniekąd dla szerokiej warstw ludu. Wtrącano też i pieśni polskie, ale to nie rozwiązywało kwestji. A zresztą zdawano sobie z tego sprawę, że misterja pasyjne, wystawiane nieraz z błyskotliwym efektem teatralnym — nie prowadziły do pełnej chwały Bożej.

Tak więc „Gorzkie Żale” w Polsce powstały z dawnych misterjów. Wskazuje na to choćby protokół, zapisany w księdze posiedzeń Bractwa św. Rocha przy kościele XX. Misjonarzy pod wezwaniem św. Krzyża w Warszawie,

gdzie powiedziano, że „dawne śpiewania, złożone z dowolnych hymnów łacińskich i niektórych pieśni polskich, nie były przystępne i zrozumiałe dla ludu.” Dopiero w r. 1707 ks. Wawrzyniec Benik, misjonarz, wydał swój słynny „Snopek Mirry”, będący nowym rodzajem nabożeństwa o Męce Pańskiej, nazwanego od pierwszych słów pieśni wstępnej „Gorzkiemi Żalami”.

Wkrótce przyjęło się w całej Polsce piękne to i nastrojowe nabożeństwo. I dzisiaj jeszcze, jak przed dwoma wiekami, słyszymy w czasie postu w każdym kościele „rozmowę duszy z umęczonym Chrystusem” i „żale Matki, bolejącej nad cierpiącym Synem.”

Nr. 20 GŁOS LITERACKO-NAUKOWY

redaguje Koło Literackie Konfraterni Artystów w Toruniu

ZOFJA BOGUSŁAWSKA.

Rozmowa z Izabellą Lutosławską

(Z cyklu „Autorzy pomorscy“)

I.

„Córka“ i „Małżeństwo Zazy“ Izabelli Lutosławskiej — dwie pierwsze części zamierzonej trylogii, mającej zobrazować dzieje pojęć i przeobrażeń społecznej panny, zwróciły uwagę czytelników i krytyki na nową indywidualność pisarską, wnoszącą niewątpliwie swój własny, odrębny ton do naszej produkcji powieściowej, ostatniej doby. Co więcej, uczyniły bohaterkę powieści ośrodkiem namiętnej polemiki, jak o tem świadczył więc kilkuset kobiet, odbyty swego czasu w Warszawie. Zaza, rozpróżniona, aspołeczna, egoistyczna, agresywna, niepoddana żadnemu z hamulców etycznych i emocjonalnych, uznana została za typ charakteryzujący czasy obecne.

Dlatego, mając sposobność rozmowy z autorką, pytam przedewszystkiem:

— W jaki sposób narodził się pomysł Zazy?

— Zdecydowała o nim dziwna rozmowa z św. Teresą w pięknym kościele św. Jana. Poczulałam, że muszę (wcale nie — że chcę) napisać powieść, na pozór drażliwą, niestosowną, że będę miała z jej powodu przykrości w środowisku, z którego pochodzę, że jednak nic mnie nie powstrzyma od wykonania tej pracy. Czulałam rozterkę, ale powieść napisałam w dni trzydziści, i ledwo mogłam nadażyć, bez tchu, za postaciami. Były one ode mnie zupełnie niezależne i uległam ich tyranii, a Zaza umie tyraniżować.

— Czy chciała Pani, stwarzając tę postać, dać wyraz pewnej tendencji?

— Nie miałam żadnych zamiarów. Zaskoczyła mnie wizja postaci, określonego charakteru, słowem wizja Zazy, a gdy ją opisałam taką, jaką widzę oczyma wyobraźni, okazało się, że ta postać jest reprezentatywna. Nietylko matki powtarzają mi to w listach, sama to widzę.

— A jednak w przedmowie do „Małżeństwa Zazy“ stwierdza Pani, że, list z więzienia natchnął Panią myślą, iż sztuka służyć powinna idei?

— Ja myślę, że to jest proste. Tendencyjność powieści jest swego rodzaju gatunkiem twórczości. Mnie osobiście ten typ, ten rodzaj jest artystycznie obcy i dlatego się go wypieram. Powieść tendencyjna chce coś — narzucić. Zazę można śledzić, lubić, lub nienawidzić, ale — narzucać jej nikomu nie można. Bo z narzucania tego rodzaju typu powstałby bigos zarówno w dziedzinie moralnej jak artystycznej. To jest jedna strona sprawy dotycząca mojej niechęci do przypisywanej mi tendencyjności. Ale skądinąd ów więzień i wiele silnych wrażeń, których dostarczyli mi czytelnicy — zrobiły swoje. Ujrzałam naraz dwa światy. Odrębne, określone i, choć naogół nie uznaję klatek, murów, przegród — niespodziewanie dla siebie samej znalazłam swoje miejsce. Przecież ja nie mogę tkwić w próżni! Który z tych światów jest mój? żaden? oba? moja filozofia życiowa, to być z tymi, co cierpią, a tu cierpią jedni i drudzy: Zaza i Zbigniew. Nie myślałam wcale, o tem, pisząc, jeden tom i drugi. Ale ludzie opowiadają się gwałtownie po jednej lub drugiej stronie, głosy te dochodzą do mnie ciągle i — wciągnęli mnie uczucio-wo w tę walkę. Oto wszystko. W trzecim tomie obawiam się, że już będę „stroną“.

— Jakiż więc jest rzeczywisty stosunek Pani do współczesnego nam świata? do współczesnej kobiety przedewszystkiem?

— Proszę, niech Pani pozwoli mi nie odpowiadać na to pytanie. Jest takie niebezpieczne.

— A zatem — coś innego. Kogóż Pani w stworzonym przez siebie świecie ludzkim, tak pełnym usterek i wykroczeń, czyni wykładnikiem swej myśli etycznej?

— Pania Barską. Ona wyraża to, do

czego tęsknię wśród ludzi. Powiada, że doznana krzywda nie upoważnia do krzywdzenia kolei. W tem jest dla mnie wszystko. Pełnia stosunku człowieka do człowieka: serce.

— Czy zadawała Pani głosy krytyki?

— Głos krytyki raduje mnie niezależnie od tego, czy gani, czy chwali. Jakoś wszystko w krytyce — podziwiam. L. Piwiński napisał swego czasu o „Córce“ tak, że ludzie mi wieszowali, a ja w tej recenzji odczułam wyraźną nagany i też ją wdzięcznie przyjąłam, gdyż mnie dużo nauczyła. Bo człowiek jest daleko bardziej spragniony pouczenia niż na pozór może się wydawać.

JADWIGA KORCZAKOWSKA

WCZORAJ — A DZIS

Przeszłość wspomnienia echem smutną nutę trąca..
słyszysz?..

W zimnej poświęcie srebrnego miesiąca,
w głuchej, złowrogiej ciszy
brzęczą kajdany na sybirskich śniegach.
Płacz sierot bezsilny dobiega..
Bunt serca rozpaczą targą..

Jęk tęsknoty za wolnością kona na umęczonych wargach..

A potem.. co to? Słychać krzyk, krzyk tłumu..

podobny do wichru, do nawalnicy poszumu..:

— NIE DAMY ZIEMI SKĄD NASZ RÓD!

Śmierć — albo walka i cud!

— „Matko, idę walczyć za Polskę.. to mój los!

— „Idź, synu, błogosławiony bądź.. zniosę ten cios..

Dudnię działa.. świszczą kule, Lejesię ofiarna kraw.

To odwet! To siła ducha. Potężny narodu śpiew!

Krwawią się maciejówki szare..

Krwawi dzielne legionisty serce..

— „Nie mogliśmy żyć w poniewierce!

„Z życia składamy ofiarę!

Czyn bohaterski Wodza i żołnierzy
w łańcuchach przemocy zwycięsko uderzyli!

I patrzcie.. oto jak płomień na wietrze

jaśnieje sztandar wolności!

I żadna przemoc teraz go nie zatrzele!

Bo to jest zdobycz męki i miłości..

To świętość nasza, nasze bezpieczeństwo!

Za Wielkim Wodzem, wielkie dziś zwycięstwo!

A teraz szumią polskie lipy w ciszy..

Słyszysz?..

Pod skrzydłem orła rolnik ziemię orze.

Ziemia zroszona krwią i łzami, żywna..

Szczęście Boże, bracie żołnierzu! Szczęście Boże!

Głesz się: to twoja Ojczyzna! Boże!

EMILJA SUKERTOWA-BIEDRAWINA.

Wisła i morze w przysłowia

Lud polski, osiadły na pobrażach rzek i mórz, w stałym z nimi będący kontakcie, wypowiedział swój stosunek do wód w przypowieściach i przysłowia, niekiedy bardzo głębokich i subtelnych.

Wisła, ta główna arterja polskiego obszaru dziejowego, uosobienie bóstwa w zamierzchłych wiekach, dziś nie przestaje być symbolem potęgi. „Wisła jest jak Bóg: jednym daje, drugim bierze“

— powiadają. „Póty Wisła płynąć będzie, aż woda zaleje wszędzie“. Lud czuje niekiedy żal do Matki-Wisły, skarży się bowiem: „gdyby Wisła nie topiła, to by nadwiślanka w złocie chodziła“.

Jeżeli kmięć nadwiślanski pragnie wypowiedzieć obrazowo, że coś zniknęło, przepadło, to mówi, że „jak gdyby węgorka wpuścił w pól Wisły“ śladu nie pozostało, jakgdyby „czótnem po Wisłę przejechał“.

Kiedys, w czasach wojen tureckich Polak nie mógł przypuścić myśli do głowy, że bisurmanin mógłby zalać Rzeczpospolitą. To też czemś najbardziej nieprawdopodobnym było zastrzeżenie — „jak się turecki koń w Wiśle wody napije“.

Każda rzeka ma swoje łożysko — lecz „gdzie rzeka szeroka, tam nie głęboka“ — zato „gdzie najgłębsza, tam najciszej płynie“ — jednak „cicha woda brzegi rwie“. „Wielkie rzeki cicho płyną“, lecz „wielkie rzeki z małego źródła idą“, a „za pomocą strumyków płyną“. Niepewność mienia a nawet życia groziła osiadłym na wybrzeżach wód, to też powstało przysłowie: „z wielką rzeką, z wielkim panem, z wielkim gościńcem, złe bywa sąsiedztwo“. „Na wodzie, jak na wojnie“, powiadają, to też „nie leć na wodę, a nie utoniesz“. „Nie suń się do wody, kiedy ci niewiadome brody“, powiada stare przysłowie. „Nie pchaj rzeki, sama płynie“, gorzej, bo „woda, ogień i niewiasta, nie powie, że basta“, a „gdzie rzeka wzbierze, tam trzaski zbierze“.

Jeśli ktoś utonął, powiadają, że „napił się ostatni raz w rzece“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika kulturalna

W środę, dnia 13 marca odbyło się w Instytucie Bałtyckim zebranie Komitetu Wykonawczego Wystawy: „Krajobraz pomorski i jego ochrona“, w następującym składzie: przewodniczący prof. K. Kulwiec, zast. przewod. dyr. Z. Mocaraki, sekretarz: mgr. J. Bieniasz, skarbnik inż. H. Świacki. Termin otwarcia Wystawy w Toruniu przewidziany jest na koniec maja lub początek czerwca rb.

W czwartek, dnia 14 marca o godz. 20-iej w auli gimnazjum im. Kopernika w Toruniu wygłosił dr. Andrzej Niesiołowski od-

czyt: „Paweł Włodkowiec, pierwszy ideolog Pomorza“ z okazji 500 - nej rocznicy jego śmierci. Tematem odczytu było przedstawienie doniosłej roli Pawła Włodkowica na sejmie w Konstancji w r. 1415, jako pierwszego wielkiego myśliciela politycznego Polski, który w swym traktacie o sporze polsko - krzyżackim położył fundamenty pod polską ideologję morską.

ADRES KOMITETU REDAKCYJNEGO
GŁOSU LITERACKO - NAUKOWEGO;
TORUN, UL. MICKIEWICZA Nr. 28 m. 4
TELEFON 17-44.

K. Jażdżewski, Gdynia *Św. Jąńska 14*

Poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych **GALANTERJĘ**
OSTATNIE NOWOSCI: Swetry i pulowery, jedwabną bieliznę damską, trykotaże welniane, macco i jedwabne. Rękawiczki i pończochy, welny, włóczki. D. M. C. wszystkie kolory, guziki, koronki etc.

Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc.
 The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.

Stocznia Gdańska

Gdańsk, Werftgasse 4. Tel. 23441

Budowa i naprawa statków morskich i rzecznych wszelkiego rodzaju.
 Budowa i naprawa wagonów.
 Budowa silników spalinowych i gazowych.

Prądnicę i silniki elektryczne.
 Transformatory do wszelkich celów.
 Transformatory do spawania elektr.
 Urządzenia cukrowni.
 Urządzenia chłodnicze.
 Maszyny dla przemysłu gumowego.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE 857
DŹWIGI, MOSTY
ODLEWNIA DZWONÓW.

Otwieram
 wponiedziałek
 18 marca

Szanownej Publiczności miasta i okolicy uprzejmie donoszę, że w poniedziałek, dnia 18 marca otwieram przy **ulicy M. Piłsudskiego 20 w Szczeciu** **piętnoszorzedny magazyn bławatów, galanterji i tow. krótkich**

Magazyn swój zaopatrzyłem w nowości na nadchodzący sezon, a dostosowując się do obecnych trudnych warunków, sprzedawać będę wszelkie towary po cenach bezkonkurencyjnych.

Nową placówkę prowadzić będę na solidnych zasadach, by zadowolić sobie liczne rzesze klientów.

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa

Z poważaniem
Stefan Kozłowski
 Szczecin, M. Piłsudskiego 20

Szanownemu Obywatelstwu

Miasta Grudziądza i okolicy donoszę uprzejmie, że w sobotę, dnia 16-go marca o godz. 17-tej **OTWIERAM**

„RESTAURACJĘ - OGRÓD OBYWATELSKI“

(dawn. „Ogród Pałacowy“)
 w którym to lokalu przeprowadziłem gruntowny i efektowny remont. Staraniem mojem będzie zaspokoić wszelkie życzenia P. T. Gości.

Dewizą lokalu jest: **Tanie ceny — Dobroć kuchnia i napoje — Skora i rzetelna obsługa.** Z poważaniem

ANDRZEJ BIGOTT
 GRUDZIĄDZ, ul. M. Focha 7-9, tel. 15-20.

„CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

stosuje się przy chorobach:

- I. Wątroby i na jej tle:
 a) kamienie żółciowe,
 b) żółtaczka,
 c) ochroniczne zaparcie stolca,
 d) katar żółdka i kiszki.
- II. Na tle złej przemiany materji:
 a) podagra (artretyzmowa),
 b) ischias i inne neuralgie artretyczne,
 c) choroby skórne na tle złej przemiany materji (trądzik i t. p.).

Żądać broszur. 2202

„Cholekinaza“, Warszawa, Nowy Świat 5, telefon 9-74-96

Ostrzeżenie!

Jedną z warszawskich agencji reklamy rozsyła prospekty, w których zawiadamia, że „przystąpiła do opracowania i wydania Księgi Adresowej Całej Polski t. j. tej, którą poprzednio wydawała firma „Rudolf Mosse“.

Jako wyłączni wydawcy „Księgi Adresowej Polski dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa“, mamy zaszczyt zawiadomić, że agencji takiej wogóle nie znamy i że wydawnictwo nasze, które zostało tylko czasowo wstrzymane, ze wspomnianą agencją nie wspólnego nie ma.

TOWARZYSTWO

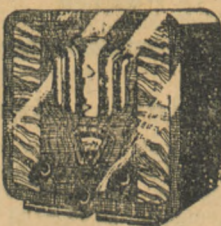
REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ

Sp. z o. o. Warszawa, Marszałkowska 124.

2244

Ostatnie słowo techniki

Philips 33A
 i Philips „Junior“
 Trójka Philipsa „Junior“



tylko nieco droższa od najtańszych
 Cena za gotówkę zł 225.—
 Na raty zł 255.— Wpłata zł 55.—
 reszta na 10 rat miesięcznych po zł. 20.

Nabyć możesz w firmie:

B. WOJEWSKI, WEJHEROWO, ul. Sobieskiego 2
GDYŃIA, ul. Starowiejska 26.

1698

Gospodarstwo

rolne 50 mórg

Grudziądz-Sarniak

sprzeda korzystnie

K. K. O. 2223

miasta Grudziądza.

**Niebywale
 szczęście ma Pani,**
 KTÓRA KORZYSTA Z RAD I WSKAZÓWEK PRAKTYCZNYCH, ZAMIESZCZONYCH W MIESIĘCZNIKU
„NOWA LINJA“
 NAJNOWSZE KREACJE Z DZIEDZINY MODY
 GOSPODARSTWO DOMOWE, ZDROWOĆ,
 NOŚĆ, SPORT, SZTUKA I T. D. TO WSZYSTKO
 ZNAJDZIE PANI W NAJNOWSZYM NUMERZE
 DO NABYCIA TYLKO W PRENUMERACIE: MIESIĘCZNEJ (50 GROSZY) LUB ROCZNEJ (ZŁ. 6.—)

WYDAWNICTWO
„NOWA LINJA“
 KRAKÓW, SKRYTKA POCZTOWA 272

Najwyższy czas...

xrobić

ZAKUPY NA WIOSNĘ

Solecamy we wszystkich naszych oddziałach nowości po **sznanych cenach przystępnych!**

Każda droga opłaca się do firmy

STERNFELD

N. Jawną Spółką Handlową zał. 1848
GDAŃSK, Langgasse

Przedstawiciel

na prowizję, dobrze wprowadzony w branżę centralnego ogrzewania i budowlanej,
POSZUKIWANY NA REJON WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

przez duże Zakłady Przemysłowe. Oferty pod: „Centralne Ogrzewanie“ nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 2004

Elektryczne Aparaty Lecznicze

Reparacje

tylko w specjalnych warsztatach firmy

„ALMEDA“ wł. Albert Meyer,
 Gdańsk, Holzfmarkt 15/16 7134

Odznaki sportowe

dla towarzystw i klubów wykonuje szybko i tanio

P. KINDER

mistrz złotniczy i rytowniczy 2329

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 43 • Telefon nr. 13.62

HOTEL "Królewski Dwór" Grudziądz

Rynek nr. 3/4

Rynek nr. 3/4

Po gruntownym remoncie, w sobotę, dnia 16-go bm. nastąpi
otwarcie Restauracji w nowej artystycznej szacie

Specjalność: Porcje barowe i klubowe
Ceny na potrawy i napoje bardzo niższe

Kuchnia pod kierown. dyplomowanego kucharza warszawskiego

W sobotę wiecz. Koncert Nadzwyczajny
z występem gościnnym słynnego komika i piosenkarza Jana Bayera

Austin

Motor-Company

jako największa fabryka samochodów Europy z 20.000 zatrudnionych robotników i tygodniową produkcją ponad 2500 samochodów pracuje na podstawie 35 letniego doświadczenia.

3/15 K. M. 743 ccm otwarty Cabriolet (limuzyna)
od 3800.— zł do 4950.— zł

5/25 K. M. 1125 ccm otw. Cabriolet (limuzyna)
od 5700.— zł do 6575.— zł

6/30 K. M. 1496 ccm limuzyna i otw. wóz sport.
od 7790.— zł do 9000.— zł

9/45 K. M. 2500 ccm limuzyna 5 i 7 siedzeń
ceny na zapytania

11/60 K. M. 3400 ccm luksus. limuzyna podróżna
ceny na zapytania

Wszystkie maszyny są zaopatrzone w nietluczące się szkło, zsynchronizowany napęd, obicie z prawdziwej skóry. Limuzyny są zaopatrzone w zupełnie nieprzemakalny dach rozsuwany.

Zc zniżką cła brytyjsk. kontyngentu dostarcza

Generalny Zastępca

Kosel & Balkowski

Gdańsk

Altschottland 7/10 Telefon 26635/36

Na wiosnę potrzebne Pani nowe pantofelki

z nowego składu obuwia



Buciki męskie na codzienne do pracy, trwałe i dobre
już od zł. 11.50



Pantofelki damskie spacerowe z dobrego boku
już od zł. 6.90

M. WINOGRODZKI
GDYNIA, ul. 10-tego Lutego 25.

Wykrawki skóry do podeszew

jako też wszelkie przybory do obuwia, mapy do nut i teczki poleca
jakkąjtaniej 7266

Carl Fuhrmann

II. Damm 6 Gdańsk Tel. 25310

Zakład optyczny

Oskar Meyer właśc. Jasieńska i Zeller

zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie
wszystkich okularów.

Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdyńska

Centrala Mebli

Gdynia Starowiejska 40, telef. 26-25. 2345

Mile widziany kto czysto ubrany. Spiesz do fry

TECZA

Farbiarnia

i Chemiczna Pralnia

Gdynia Świętojańska 35 vis a vis „Pagedu“ tel. 2830, bo

tylko tam farbuja, czyszczą i odświeżają najkorzystniej.

Poszukuje

zaraz lub od 1. VII. 1935 r.

dzierżawy majątków

albo domeny od 800 do

2000 mórg, bez lub z inwentarzem Pomorza lub w

Poznańskiem. Oferty pod

adresem:

Jan Thiel — Białowierzka,

pow. Tuchola. 2147

MASZYNY do pisania

małe i duże, nowe i używane najkorzystniej z gwarancją dostarcza

SKORA I S-KA

Poznań 7956

Aleje Marcinkowski 23.

Unieważniam

weksel zagubiony, wystawiony przez Bronisława Lubawskiego pŁ 5 kwietnia 1935 r. na sumę zł. 50,00 — na zlecenie Romana Maliszewskiego. 2346

Odpadki

kuchenne do oddania: Kuchnia Akademicka, Wrzeszcz, Heeresanger 11. 2337

Rowery

najnowsze modele, części rowerowe, opony i węże gumowe teraz tanio, ceny zimowe.

Gustaw Ehms

Gdańsk, I. Damm 22/23

Najstarszy specjalny interes w miejscu.

Reparacje sumiennie i tanio. 2188

ZA ZŁOTÓWKĘ

Bomba Okocima

wódka

parka rawickich parówek

PIWIARNIA OKOCIMSKA

GRUDZIĄDZ

Uwaga - na nasze okna wystawowe!

Gebr. **Freymann**
Das Kaufhaus für Anspruchsvolle

Gdańsk. Kohlenmarkt

